

## Kozłowska-Budkowa, Zofia

---

"Ze studiów nad średniowieczną historiografią małopolską : wiślicki katalog biskupów krakowskich", Józef Szymański, [w:] Średniowiecze : studia o kulturze, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 7-49 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 61/3, 507-508

---

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Józef Szymański, *Ze studiów nad średniowieczną historiografią małopolską: Wiślicki katalog biskupów krakowskich* [w:] *Średniowiecze. Studia o kulturze*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 7—49.

Jest to wydanie i szczegółowa analiza zwięzłego (2 stronicie druku) katalogu biskupów krakowskich od Prohora do Piotra Tylickiego (r. 1606), który Wojciech (Albert) Chotelski pleban w Dobrowodzie i kanonik wiślicki wpisał do kopiarza kolegiaty wiślickiej, sporządzonego przez siebie w r. 1599. Ta gruba księga, przechowywana obecnie w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach, zawiera poza tym coś w rodzaju *silvae rerum*. Regesta (niezbyt dokładne) zawartych tu dawniejszych dokumentów opublikował ks. B. Kumor<sup>1</sup>, wiersz o bractwie literackim w Wiślicy zaczerpnął stąd W. Urban<sup>2</sup>, Szymański zaś wspomina znajdujące się tu katalogi papieży, książąt i królów polskich, arcybiskupów gnieźnieńskich, biskupów warmińskich oraz „Ordo et numerus ecclesiarum diocesis Cracoviensis”.

Rozpatrując ów spis biskupów krakowskich autor stara się udowodnić, że najdawniejszy pień tego spisu, sięgający jego zdaniem do biskupa Radosta (1118—1142) powstał w XII w. i był następnie kontynuowany i uzupełniany między innymi przez Długosza, który też z tego katalogu korzystał. Lecz dowody przytaczane przez autora nie tylko nie mogą nikogo przekonać, ale wręcz każą się dziwić, w jaki sposób autor mógł dojść do takiej interpretacji. Cała partia średniowieczna katalogu wiślickiego aż do Jana Rzeszowskiego jest bowiem wyraźnie wyciągiem z „*Vitae episcoporum Cracoviensium*” Jana Długosza. Nie służył jej za wzór żaden z dawniejszych katalogów, opublikowanych przez W. Kętrzyńskiego w t. III „*Monumenta Poloniae Historica*”, gdyż tylko Długosz podaje konsekwentnie imiona papieży udzielających prowizji czy konfirmacji każdemu z kolejnych biskupów i określa najczęściej ich narodowość lub ród, jeżeli są Polakami. Te dane właśnie wyciąg wiślicki powtarza, ale niekonsekwentnie, opuszczając to znów wypisując imiona papieży i zachowując wiernie omyłki Długosza.

Katalog Chotelskiego nie zawiera też żadnych nowych wiadomości. Nie można przecież uznać za takie drobnych omyłek w pisowni imion, zwykłej dowolności kopistów, czy wiadomości, że *corpus S. Floriani... in Cleparz allatum 1184* (s. 33 mylnie streszczenie odnośnego ustępu w *Vitae*), lub nazwiska *Iwo de Konskie* (s. 40), zamiast długoszowego *Iwo filius Sauli comitis de Konske*. Zresztą Długosz bardzo często używał formy *Iwo de Konske*, np. w tomie III „*Liber Beneficiorum*” (s. 38, 75, 104, 107, 146, 404, 421, 448) i niejako ją spopularyzował.

Opuszczenia czy braki stanowią bardzo słabą podstawę do wniosków jako argumenty *ex silentio*. Brak słowa *sanctus* przy powtórnym wymienieniu Stanisława nie może stanowić dowodu, że zapis pochodzi z czasu przed kanonizacją tego biskupa, gdyż to samo trzeba by powiedzieć o katalogach II, IV i V, zgodnych tu z katalogiem wiślickim. Może ciekawsze jest opuszczenie tytułu arcybiskupa przy pierwszych siedmiu imionach. Gdyby, jak chce autor, spis wiślicki był uzupełniany przez Długosza, który przecież domagał się odnowienia arcybiskupstwa w Krakowie, niewątpliwie ten brak byłby usunięty. Ale w XVI w.

<sup>1</sup> B. Kumor, *Kopiarz kolegiaty Narodzenia NPM w Wiślicy*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” t. X, 1965, s. 206—222.

<sup>2</sup> W. Urban, *Z dziejów Reformacji w Wiślicy*, „Małopolskie Studia Historyczne” t. II, 1959, z. 2/3, s. 47—48.

historycy — jak Bielski czy Kromer<sup>3</sup> — notują zastrzeżenie co do wiarygodności tytułu arcybiskupiego przynajmniej pierwszych sześciu biskupów. Oczywiście podtrzymuje ten mit panegirysta — wierszopis Krzysztof Kącki<sup>4</sup>, ale w Gnieźnie czy Heilsbergu można było sądzić inaczej. O ile więc wyciągniemy jakąś hipotezę z opustek wiślickiego katalogu, to chyba tę, że zacy kanonik Wojciech przepisał go wraz z katalogami gnieźnieńskim i warmińskim z tego samego zbioru, może należącego poprzednio do Marcina Kromera, za życia i po śmierci dobrodzieja kleru i kościoła wiślickiego.

Szkoda, że wobec mylnej oceny omawianego katalogu trud autora włożony w skomplikowane wywody i dokumentację prawie 40-stronicowego artykułu całkowicie chybił celu i okazał się nieporozumieniem.

Przy sposobności prostuję, że tzw. II katalog biskupów krakowskich nie był pisany w Lubiniu (s. 11) lecz w Krakowie ręką Jana Dąbrówki na karcie ochronnej jego kodeksu<sup>5</sup>.

Zofia Kozłowska-Budkowa

Maria Stankowa, *Kancelaria miasta Lublina XIV—XVIII w.*  
Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie, Warszawa 1968, s. 111.

Książka niniejsza dotyczy zaniedbanej w literaturze dziedziny badań z zakresu dyplomatyki i archiwistyki. Dotychczas opracowywane były częściej kancelarie najstarsze, tj. książęce. Badania nad kancelarią miejską zainicjował dopiero w 1955 r. długoletni dyrektor Archiwum miasta Krakowa, prof. Marian Friedberg.

Praca oparta jest na materiałach źródłowych najstarszej części zespołu akt miasta Lublina. Obejmują one dokumenty kancelarii miejskiej lubelskiej i wójtowskiej, głównie księgi wpisów i księgi rachunkowe oraz akta otrzymywane z zewnątrz. Badaniami objęła autorka głównie księgi wpisów, ten obfity produkt kancelarii miejskich w okresie od XV do XVIII w.

Praca składa się z pięciu rozdziałów, wstępu i zakończenia. Uzupełnia je bogaty aneks (s. 78—111), podający personel kancelarii wójtowskiej i radzieckiej lubelskiej od XIV do XVIII w. w układzie alfabetycznym w obrębie wieku oraz osobno w układzie chronologicznym.

W pracy dostrzega się miejscami luki w zakresie teoretycznych zagadnień z dziedziny archiwistyki, jak na przykład kwestia genezy i terminologii aktu. W pewnych wypadkach jest to konsekwencją niewykorzystania niektórych pozycji obcych i polskich poświęconych problemom archiwistyki i dyplomatyki. Wymienić tu można zwłaszcza prace niemieckie H. O. Meisnera oraz A. Brennekego i W. Leescha. Są to dzieła nie mające odpowiednika w fachowej literaturze polskiej. Zawierają one definicje dokumentów, listu, aktu nowożytnego, przynoszą też cenne uwagi odnośnie do ksiąg kancelaryjnych (ich pojawienia się i rozwoju), dają wreszcie wskazówki dotyczące zakresu i metody badań.

Wiele ciekawych postulatów badawczych nad kancelariami miast wnoszą stu-

<sup>3</sup> *Kronika Marcina Bielskiego*, wyd. K. J. Turowskiego, Kraków 1856, s. 59; M. Kromer, *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX*, Basilea 1555, s. 77.

<sup>4</sup> *Vitae archiepiscoporum et episcoporum Cracoviensium*, Cracoviae 1593 (dedykowane Jerzemu Radziwiłłowi).

<sup>5</sup> Por. M. Zwiercan, *Komentarz Jana z Dąbrówki do kroniki Mistrza Wincentego zwanego Kadubkiem*, Wrocław 1969, s. 13.